



Różne rodzaje śmierci

X Niedziela Zwykła

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego, jedyne go syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan użalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz». Potem przystąpił, dotknął się mar, a ci, którzy je nieśli, stanęli, i rzekł: «Młodzieńcze, tobie mówię, wstań». Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas i Bóg łaskawie nawiedził lud swój». I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie. (Łk 7, 11-17)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Zaangażowanie wyobraźni: Wyobraź sobie że stoisz nad trumną kogoś bliskiego – rodzica, dziecka lub przyjaciela.

Prośba do tej modlitwy:

1. Śmierć ciała

Co jakiś czas wstrząsa nami informacja, że ktoś, w młodym wieku, umarł na nowotwór, zginął w wypadku, odebrał sobie życie. Obecnie, na naszych oczach, dzieje się dramat uchodźców, którzy niejednokrotnie, drogę przez morze przypłacają życiem. Jakie emocje i uczucia towarzyszą Ci kiedy oglądasz wiadomość tej treści w TV czy Internecie? Jakże nietrwale i delikatne jest nasze życie. Dlaczego, tak często ślepy traf decyduje o życiu i śmierci? Tylu ludzi traci najbliższych, rodziców, przyjaciół, tych którzy byli za nich odpowiedzialni. Gdzie tu jakakolwiek sprawiedliwość? Gdzie jest Bóg?

2. Śmierć duszy

Unikamy tematu śmierci duchowej. Lubimy wiele naszych strapien duchowych tłumaczyć przez psychologię. Winne są zawsze „czynniki stresogenne” w miejscu pracy, brak zrozumienia przez innych, uwarunkowania genetyczne. Źle czujemy się ze sobą. Czasami niezależnie od nas, winna jest choroba. Najczęściej jest to jednak nasze zaniedbanie. Kościół nazywa trwanie w grzechu śmiercią duszy. Pielęgnowanie złych nawyków duchowych, podobnie jak fizycznych, musi się skończyć fatalnie. Obraz śmierci cielesnej jest straszny, ale ma nam pomóc zdać sobie sprawę, że duchowa martwota jest jesz-cze bardziej niebezpieczna.

3. Przywrócenie do życia

Jezus dokonuje spektakularnego cudu. Przywraca do życia młodego mężczyznę. Daje jemu i jego najbliższym nową szansę. Może znów żyć! Co za wspaniała nowina. Sam Jezus jednak przestrzega,

przy spełnieniu się cudu uzdrowienia ciała - dbaj o nie tak, być nie popadał w choroby ducha i duchowo nie umarł - bo to może być jeszcze gorsze.

Kościół, podobnie jak niegdyś Jezus, dzisiaj chce przywracać ludzi do życia. Chrystus ma moc wskrzeszać umarłych a w sakramentach leczyć dusze z ich mrocznych chorób. W jakim stopniu tobie udaje się z tego korzystać? Czy dajesz Jezusowi szansę na cud jaki On chce sprawić w twoim sercu?

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o stanie swojej duszy.

Zakończ modlitwą *Ojcze Nasz*